

Mr. hr. Kowas - sprawa uadawia przydłwale.

(Rok)	(Pieczęć nagłwkowa)	(Znak pilności)	
L. dz. 159/ 29. tj. Seb. 8187 dnia / 19..... r.		Akta innych spraw (przedakta)	
Opracowałem			
Widziałem {		Porównał	Wysłał
Zezwalam:			
Współpraca:			

L.dz.3699/Pers.pf.

P o u f n e

R.311.Płk.WIR-KONAS sprawa
nadania przydziału.-159
1929

T A J N E

PAN MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH
przez Główny Inspektorat
Sił Zbrojnych

W A R S Z A W A

Przedkładam w załączeniu prośbę płk.WIR-KONASA o nadanie
mu przydziału z poparciem.-

Pomimo pewnych braków, oficer ten na stanowisku Dcy 84 pp
pracował z zapałem i całym oddaniem się, osiągając dodatni wy-
niki w służbie i zyskując uznanie miejscowego społeczeństwa, co
stwierdza również załączony odpis petycji skierowanej w swoim
czasie do Pana Marszałka przez grono przedstawicieli miasta
Pińska.

Popełnione przez Pułkownika WIR-KONASA nadużycie władzy
nie nosiło zupełnie znamion chęci zysku a zostało spowodowane
jedynie cechującą go łatwowiernością, oraz do pewnego stopnia
lekkomyślnem ujęciem zakresu ciężących na nim obowiązków.

Uważam, że nałożona przezemnie na tego oficera kara 28
dni aresztu domowego, jako też pozostawienie go przez szereg
miesięcy w dyspozycji, w zupełności pokryły winę płk.WIR-KONASA,
tem bardziej, iż wszelkie zobowiązania pieniężne zostały przez
niego natychmiast uregulowane.

Przeniesiony w inne warunki i otoczenie płk.WIR-KONAS
może być użyty z korzyścią dla służby, gdyż sądzę, że nauczony
smutnem doświadczeniem ubiegłych miesięcy pozbędzie się swych
przywar, o których wspominałem wyżej, a które w głównej mierze
przyczyniły się do jego obecnego położenia.

Biorąc pod uwagę wyżej powiedziane, proszę Pana Mar-
szałka o uwzględnienie prośby płk.WIR-KONASA i nadanie mu sta-
łego przydziału, tem bardziej, iż trwająca już od dłuższego
czasu niepewność o dalszą przyszłość odbija się fatalnie na psy
chice tego skądinąd dobrego oficera, zaś ostatnie zarządzenie
Biura Personalnego polecające poddanie płk.WIR-KONASA rew.lek.
z urzędu zgnębiło go dostatecznie.-

Dowódca Okręgu Korpusu Nr IX.

TROJANOWSKI Gen.Bryg.

159/Hj 1929 r.
Jskitk.
18. 11h. 11h.
3/7. 19. SR 100. 888
Marszałek nakt. pers.

Szanowny Panie Pułkowniku!

Załączając przy niniejszem prośbę płk. WIR-KONASA o nadanie mu przydziału, oraz mój meldunek w tej kwestji, proszę Pana Pułkownika o przychylne potraktowanie prośby i przedstawienie tej sprawy do decyzji Panu Marszałkowi.-

Brześć n/Bugiem, dnia 1 sierpnia 1929 r.

Tymur

*Pan Marszałek
Korobko dowód uszere
go w strukturze, m. p. ten
Zawadzki, powołanie do siebie
go na posiedzeniu do siebie
(na następny).*

T A J N E

Generałny Inspektor Sił Zbrojnych
Gabinet

Wpł. dn..... godz.....	REF.
Licz..... 192.....	
Załącz.....	

Mr. Kauos putkornik
+ dyzpozycji: Sec O.K. 18

Krosnyu du. 29 VII 29.

do

Pomoc Sorodley O.K. 18.

z Brosseni nad Bugiem.

Proszę Pomoc Generała o wystąpienie do Pomoc
Marszałka z prośbą o nadanie mi przydziału.
Miałem mej 15-letniej siostry rozchorowaną
tyfem choroba, oddziału z tym zgorą osiem lat
choroba putku, to też braci tego miejsca z Amu-
r i Kresie - ludcy putki runaję na koncentrację,
ludcy krajko rozprawy istoty okres życia - sta-
je się dla mnie tak ciężkim, że gorąco proszę
Pomoc Generała o przychycenie się do mej prośby.
Kons. dyzpozycji uamur, aduariatem do du. 5 IV 29.
Będąc z dyzpozycji z miejscy roboty się do pracy
tym gorzej im doznawanie z ostatniego
poczucia było dla mnie bolesniejsze.

Mr. Kauos putk.

Niżej podpisani Bolesław Zaleski emer.gen.bryg.Prezydent
m.Pińska, Zygmunt Skirmunt Prezes Koła Związku Oficerów Rezerwy i
Piotr Olewiński poseł na Sejm, reprezentujący wszyscy jednolitą i
powszechną myśl społeczeństwa miasta Pińska i powiatu, w jego imie-
niu przedkładają właściwym czynnikom niniejszy memorjał, będący
aktem zbiorowej i jednomyślnej ich prośby, zrodzonej w stałej tros-
cie o ugruntowanie polskiej myśli państwowej, jako wyniku bezintere-
sownej pracy jednostek, przejętych idea służenia jej.-

Społeczeństwo miasta Pińska i okolic przejęte zostało do
głębi wieścią o mającym nastąpić przeniesieniu D-cy 84 pp.p.Pułkow-
nika Wir-Konasa, a odruch jego stąd płynący, nie jest aktem przywią-
zania do Jego osoby lub darzenia Go pewnym zasobem osobistych wzglę-
dów lub sympatji.-

Pamięć o czasach przeszłych, bieg życia terażniejszego i nasu-
wające się wnioski przyszłości, to jedyny motor poruszający umysły
miejscowego społeczeństwa w kierunku obaw o pomyślne formy krztał-
tującego się dopiero obecnie życia społecznego, jako szkoły wychowa-
nia obywateli według katechizmu myśli państwowej. A obawy te są tem-
bardziej uzasadnione, że ewentualne uszczuplenie nielicznego grona
faktycznych kierowników i wykładowców obecnej szkoły wychowania
obywateli, do których należy p.Pułkownik Wir-Konas, może zachwiać
podstawami zapoczątkowanej i pomyślnie zapowiadającej się w swych
wynikach pracy, lub wypaczyć i zniekrztałcić istotną zasadę myśli
wychowawczej.

Lecz poruszenie umysłów i rodzące się obaw miejscowego
społeczeństwa na myśl o przeniesieniu p.Pułkownika Wir-Konasa nie
są następstwem wyłącznej oceny Jego osoby jako przykładowego i uspo-
łecznionego obywatela, posiadającego dar przenikania i umiejętnego
poruszania do czynów biernej i zmaterjalizowanej natury miejscowej
ludności.-

Jako D-ca Garnizonu, pozyskał sobie wdzięczność ze strony
ludności za wprowadzenie czynnika harmonijnego i zgodnego współżycia

w stosunki łączące wojsko z cywilną ludnością, a dzięki osobistym wpływom wytworzył obecnie atmosferę, wśród jakiej poczucie wzajemnego uzupełniania się w pracach nad udoskonaleniem pojęć ogólnego dobra, cechuje stosunek wojska do ludności cywilnej. - Wdzięczność ta na długo jeszcze ożywiać będzie serca i umysły ludności, w pamięci której pozostały jeszcze świeże ślady wspomnień o niedawnych gwałtach przykrych a niejednokrotnie i krwawych zajściach między wojskiem a ludnością cywilną. - Energja i umiarowy takt jako swoiste własności pracy p. Pułkownika Wir-Konasa, dają pełną gwarancję, że niedaleka przyszłość zatrze zupełnie przykre wspomnienia minionych lat ostrego antagonizmu między wojskiem a miejscowym społeczeństwem. -

Dziś w chwilach niezamąconego niczem spokoju, wyrazistszą staje się pamięć o wypadkach doby minionej, gdzie uczucia lęku o nieznaną jutro, podważały równowagę myśli każdego obywatela. - Okres band dywersyjnych, niszczących jak huragan wiekowy dorobek obywateli stanowić będzie w historii Pińska i okolic osobną kartę wdzięczności dla osoby p. Pułkownika Wir-Konasa, który znakomitością w dowodzeniu pułkiem w akcji obronnej, zapewnił ludności spokój w jej codziennej pracy, a w umysły jej wszczepił myśl przeświadczenia o gwarancji bezpieczeństwa, jakiego Państwo Polskie każdemu zapewnić zdoła. -

Lecz po spełnieniu swego obowiązku żołnierskiego, p. Pułkownik Wir-Konas we właściwy Mu sposób nie zamknął się w ramach pracy regulaminu wojskowego, lecz dalszą swą pracą na niwie społecznej zapewnił rozwój wszczepionej przez siebie myśli państwowej. Dalsza Jego obecność w tym środowisku wzmocni i ugruntuje budzącą się dumę i poczucie państwowe. -

Jako legjonista i niezmordowany krzewiciel ideologii Marszałka Józefa Piłsudskiego, p. Pułkownik Wir-Konas dzięki swym wpływom pobudził miejscowe społeczeństwo do pracy z myślą służenia ogólnej sprawie. -

Względy więc powyżej przytoczone są podstawą odruchu miejscowego społeczeństwa, które przez usta delegacji uprzejmie prosi właściwe czynniki o pozostawienie nadal p. Pułkownika Wir-Konasa na dotychczasowym stanowisku w Pińsku. -

Pińsk, dnia 6 stycznia 1929 r.

Ministerstwo Spraw Wojskowych
Korpus Kontrolerów

Warszawa dnia 29-go grudnia 1928 roku.

Mjr.K.K. Jasiński-Werner Tad.

Licz: 560/Js.

Poufne

Raport z kontroli specjalnej
w 84 p.p. w Pińsku.-

D O

PANA MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

w Warszawie.

3^{ci} egzemplarz

Na podstawie rozkazu Licz: 1917/K.K.28.Tjn. z dnia 19.XII.1928 roku oraz mego pełnomocnictwa Nr. 583/27. przeprowadziłem kontrolę specjalną oraz dochodzenia w dowództwie 84 p.p. w Pińsku. W dochodzeniach współdziałałem ze mną Mjr.K.K. Głuszek Franciszek, który przeprowadził badanie gospodarki żywnościowej.

Kontrola została wykonana w czasie od dnia 20.XII. godz. 14. do dnia 23.XII. godz.17., przyczem w dniu 24.XII.1928. roku złożyłem meldunek ustny u Dowódcy Korpusu w Brześciu n/B.

W wykonaniu przedkładam niniejszy

RAPORT SZCZEGÓŁOWY.

1. Cel kontroli.

Kontrola została przeprowadzona na podstawie doniesień kwatermistrza i zastępcy dowódcy 84 p.p., podających szereg nadużyć popełnionych przez obecnego dowódcę 84 p.p. pżk.Wir-Konasa / zał.1. i 2./.

Oficerowie Korpusu Kontrolerów mieli za zadanie:

- a/ stwierdzenie słuszności doniesień i ustalenie stanu faktycznego;
- b/ złożenie meldunku o wynikach dowódcy Okręgu Korpuśu w Brześciu n/B.;
- c/ przedłożenie raportu z kontroli w 1 egzemplarzu do

Ministerstwo Spraw Wojskowych
Korpus Kontrolierów
Mjr. K. K. Jasicki
rzą p.szeffa Korpusu Kontrolierów.

2. Sposób przeprowadzania kontroli.

Z uwagi na okres trzech i pół dni pozostałych do świąt Bożego Narodzenia, zdecydowałem się wyłącznie na zebranie dowodów stwierdzających słuszność zarzutów przedstawionych w doniesieniu.

Całokształtu administracji nie kontrolowałem, gdyż wobec znalezionej stanu gospodarki praca taka wymagałaby co najmniej 4-ch tygodni, tembardziej że pułk od roku 1923-go nie był kontrolowany.

Również i Okręgowy Szef ~~Intendentury~~ Intendentury w Brześciu n/B. od dłuższego czasu nie przeprowadzał inspekcji gospodarki intendenckiej wbrew wyraźnemu rozkazowi D.R. 15/26.

Wywołało to bardzo duże trudności, które jeszcze się zwiększyły wskutek wyjazdu na urlop płatnika i oficera żywnościowego.

Oficer Korpusu Kontrolierów niezależnie od własnych stwierdzeń, otrzymał na żądanie szereg protokółów z dochodzeń przeprowadzonych przez dowódcę plutonu żandarmerji w Pińsku. Dotyczą one w pierwszym rzędzie faktów, które nie mogły być udowodnione na podstawie ksiąg lub dowodów pisemnych.

3. Doniesienia dotyczą następujących kwestyj:

A. Grupa nadużyć pieniężnych pułkownika Wir - Konasa.

- a/ bezprawne pobieranie zaliczek na kwotę 2.070 zł.
- b/ samowolne zaciągnięcie pożyczki z kasy Tow. Wiedzy Wojsk. 1.400 "
- c/ nieuiszczenie przejętego zobowiązania dostawcy za niedostarczone kartofle na 2:427 "
- d/ pożyczki z funduszy oszczędnościowych i tp. na 305 "
- e/ niepłacenie długu spółdzielni żołnierskiej na 1.033 "

///

- f/ niepłacenie długu kasyna oficerskiego na 1:438 zł.
- g/ pokrywanie bezprawne kwoty przypisanych do zwrotu z funduszu pułku na 505 "

B. Grupa nadużyć służbowych z chęci zysku popełnionych przez pułkownika Wir-Konasa.

- a/ zatrudnianie szeregowców pracą na własnej działce oraz w ogrodzie przy pułku;
- b/ bezprawne korzystanie z koni służbowych do prac na działce;
- c/ bezprawne używanie rzemieślników w Warsztatach pułkowych, szewsko-krawieckim, kowalskim i stolarskim;
- d/ używanie nawozu ze stajni pułkowej ze stratą skarbu na kwotę 461 zł.;
- e/ zużycie ponad normy 701 klg. owsa dla koni wyjazdowych;
- f/ tolerowanie nadużyć em.kpt. Koperka przy prowadzeniu gospodarki orkiestry;
- g/ pożyczanie pieniędzy od dostawców;
- h/ inne drobne.

c) narzucone zapami wziętego owsa w r. 1927

C. Zaniedbanie przez dowódcę pułku nadzoru nad podwładnymi i nieinteresowanie się stanem gospodarki pułkowej, wskutek czego administracja wykazała daleko idące braki i usterki.-

Powyżej przytoczone zobrazowanie nadużyć nie jest wyczerpujące; przedstawiono je w grupach dla zobrazowania charakteru zarzutów, skierowanych przeciwko płk. Wir-Konasowi - dowódcy 84 p.p..

4. Bezprawne pobieranie zaliczek na kwotę 2070 zł.

Przy kontroli kasy ujawniono sześć zaliczek płk. Wir-Konasa na kwotę 2.070 zł.; pierwszy kwit nosi datę 5.VII.1928. roku na kwotę 1.000 zł.; reszta pochodzi z początku grudnia br. /zał. 552/Js. wkładka 3./.

Zaliczki pobierane były bez wiedzy kwatermistrza i bez zaciągania kwitów do dziennika przychodu i rozchodu, a więc z nadużyciem władzy służbowej /zał.6., pkt.1., 2. i 7./.

płatnicy: por. Węgrzynek i por. Schindel, przyczem zostało stwierdzone, że pobieranie zaliczek przez ogół oficerów i podoficerów wbrew przepisom rachunkowo-kasowym /dodatek do Dz.Rozk. Nr.1/22./ za wiedzą dowódcy 84 p.p. należy do zwyczajów od dawna stosowanych. Wysokość zaliczek w poszczególnych miesiącach wydanych ogółowi oficerów wahała się od 3.400 zł. do 50 zł., zaś odnośnie podoficerów - od 800 zł. do 100 złotych. /Zaś. 10, 17 i 18./.

Płk. Wir-Konas potwierdził fakty pobierania zaliczek, podając na swe usprawiedliwienie względy reprezentacyjne oraz nadmierne ciężary wynikłe z konieczności zagospodarowania działki pod Pińskiem w m. Zabczyce.

Pobrane te zaliczki zamierzał zwrócić w miesiącu kwietniu 1929 roku po otrzymaniu 3- miesięcznej pożyczki zwrotnej, przyczem dodał, że w ten sposób już raz w roku 1926 umorzył własne zaliczki na ogólną kwotę 2.460 złotych / zaś. 20., pkt.4./.

Płk. Wir-Konas do dnia 24.XII.1928 roku był winien do kasy 84 p.p. wykazaną kwotę 2.070 złotych, którą przyrzekł zwrócić do dnia 27.XII.1928 roku, meldując o zwrocie dowódcy Okręgu Korpusu Nr.IX..

5. Pożyczka 1.400 złotych z kasy Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

Kontrola funduszu Towarzystwa Wiedzy Wojskowej wykazała, że korpus oficerski 84 p.p. od grudnia 1927 roku do grudnia 1928 roku złożył na T-wo Wiedzy Wojskowej kwotę 773 zł.

Były płatnik pułku por. Węgrzynek przekazując w dniu 13.XI.1928 roku kasę por. Schindlowi przekazał również jako skarbnik T-wa Wiedzy Wojskowej książkę kasową tego funduszu. Zamknięcie na dzień 12.XI.1928 roku wykazało saldo 198'05 zł., jednakże zamiast gotówki znaleziono szereg kwitów na pobrane swego czasu zaliczki, dotychczas nierozliczone oraz rachunki

na wydatki nie mające nic wspólnego z T-wem Wiedzy Wojskowej.

Zestawienie rozchodów przedstawia się następująco:

1/ kwit bez daty p.płk.Wir-Konasa	1.400.--	zł.
2/ kwit Nr.2. por.Schindla na	30.--	"
3/ kwit Nr.3. p.Horoszkiewicza z 11.I.26.r.na sumę	110.--	"
4/ kwit Nr.4. p.kpt.Dudy z dn. 25.IV.27. na	50.--	"
5/ kwit kpt.Słoki z dn. 11.III.27.r. na	35'66	"
6/ kwit Nr.6. za Hotel Europejski	40'23c	"
7/ kwit Nr.7. malarza Stanisława Stachanskiego na	90'00	"
8/ kwit Nr.8. por.Węgrzynka z dn. 15.IV.1925.r. na	84'54	"
9/ rachunek Bornstejna za aksebanty adjutanckie	23.--	"
10/ rachunek Józefa Aneckiego z dn. 16.XII.1927.r.na	15.--	"

Razem w kwitach od 1 do 10 włącznie 1.878'43 zł.

Z pozostałych 102'62 zł. pokryto deficyt klubu sportowego w sumie 55'39 zł. i 47'23 zł. wydano na pokrycie ujemnej kwoty funduszu orkiestry.

Świadczą one, że gospodarowano funduszem T-wa Wiedzy Wojskowej w sposób niedopuszczalny, przez co unieruchomiono od trzech lat całą działalność T-wa Wiedzy Wojskowej na terenie 84 p.p.. Por. Schindel zarówno co do składu zarządu, jak i nazwiska prezesa oddziału T-wa Wiedzy Wojskowej w Pińsku nie mógł udzielić żadnych informacji, mimo że fundusz odebrał od rzekomego skarbnika por. Węgrzynka. / zał.10./.

Odnosnie swego kwitu na 1.400 zł. bez daty płk.Wir-Konasa wyjaśnił krótko: "pieniądze pożyczęm dla siebie i to w ratach od 50 - 200 - 300 złotych; terminów nie pamiętam". O zwrocie pożyczki nie otrzymałem żadnych przyłączeń /zał.11., pkt.5./.

Wobec powyższego bliższych wyjaśnień należy zażądać od b. skarbnika T-wa Wiedzy Wojskowej por.Węgrzynka, zarówno co do gospodarki pieniężnej funduszem, jak również i co do charakteru i okresu zaciągnięcia pożyczek przez płk. Wir-Konasa.

Niezależnie od tego dowódca Okręgu Korpusu Nr.IX. winien spowodować zwołanie posiedzenia zarządu T-wa Wiedzy Wojskowej w Piń-

sku dla powzięcia odpowiednich uchwał zgodnie ze statutem T-wa Wi -
dzy Wojskowej.

6. Zobowiązanie za niedostarczone kartofle.

Okręgowa Izba Kontroli w Brześciu w końcu maja 1928 roku, między innymi, stwierdziła brak 51.167.kg. ziemniaków - wartości 5.628 zł.. Ówczesny kwatermistrz mjr.Schenk wyjaśnił stwierdzony brak jak następuje: "Ziemniaki zakupiono z wolnej ręki u dostawcy Libina w ilości 55.000 kg. za które już zapłacono 6.050., przyczem okazało się zobowiązanie tegoż Libina do dostarczenia powyższej ilości ziemniaków na żądanie pułku". Okręgowa Izba stwierdziła, że zobowiązanie Libina nie nosi daty wydania, jak również nie wynika z niego, aby Libin czemkolwiek gwarantował dotrzymanie warunków dostawy, ewentualnie zwrot do Skarbu 6.050 zł. pobranych od pułku za nie dostarczone jeszcze ziemniaki.

W okresie od 1.VII.1928 roku dostawca Libin na poczet należności dostarczył 26.891 kg. ziemniaków, a po zbankrutowaniu wpłacił gotówką 1.301'43 zł., tak że ostatecznie pozostał dłużnym 84 p.p. kwotę 2.427'16 zł.. Na skutek ponaglenia okręgowego szefa int. w Brześciu w dniu 18.IX.1928 roku zameldował płk.Wir-Konas, że dług dostawcy przejmuje na siebie, składając zobowiązanie z datą 12.IX.1928.r. pokrycia długu Libina w terminie do dnia 1.XII.28.r. /zaż.4.pkt.B./1./. Uderza jednakże, że wspomniany Libin już w dniu 5.VII.1928.roku zdołał uzyskać zaświadczenie kwatermistrza 84 pp., że wywiązał się w zupełności z dostaw powierzonych i że z tego tytułu pułk do Libina nie rości żadnych pretensyj /zaż.21.wkładka 1./. Widoczne jest, że zobowiązanie dowódcy 84 pp. w lipcu 1928.r. nie istniało lub miało formę słowną chociaż wspomniany Libin otrzymał zaświadczenie o wywiązaniu się z dostawy wbrew stanowi faktycznemu /zaż.4. oraz 8./.

Były dostawca Libin zeznał, że płk.Wir-Konas dlatego przejął jego dług na siebie, ponieważ był jemu dłużnym w tym czasie kwotę około 3.000 złotych, pożyczonych na weksle w pierwszej

połowie 1928 roku. /Załącznik 21./.

Płk. Wir-Konas potwierdził istnienie zobowiązania na 2.427'16 zł., wyjaśniając, że był zmuszony do tego wskutek zawarcia bez jego wiedzy nieostrożnej umowy przez b.kwat. Mjr. Schenka. Wymieniony w styczniu 1928 roku rzeczywiście zawarł umowę z Libinem na dostawę 100.000 kg. ziemniaków, wypłacając całą należność 11.000 zł. zgóry, bez należytego zabezpieczenia wykonania umowy /załącznik 20., pkt. 3/.

Należy zauważyć, że podobna gospodarka ze strony b.kwat. mjr. Schenka bez wiedzy d-cy pułku jest trudną do zrozumienia. Wskutek nieobecności mjr. Schenka /obecny przydział Szk. Podch. Rez. w Cieszy - nie/ nie miałem możliwości uzyskania wyjaśnień na oświadczenie Wir-Konasa. Przejęcie zobowiązania dostawcy przez płk. Wir-Konasa wynikało z faktu jego zadłużenia się u tegoż dostawcy Libina, co w rezultacie uniemożliwiło dowódcy pułku oddanie pod sąd zarówno nieostrożnego byłego kwat. mjr. Schenka, jak i niesumiennego dostawcy. Dodaję, że płk. Wir-Konas w wyjaśnieniu zaznaczył, że przejmując dług dostawcy pokryć go miał nadzieję z pożyczki udzielonej przez Bank Rolny na działkę Żabczycach, o którą jednak toczą się pertraktacje do dziś bez rezultatu. Dług 2:427'16 zł. narazie pozostaje niepokryty w księdze rachunku żywnościowego 84 p.p., przyczem wskutek złej gospodarki i pokrywania z tego działu niewłaściwych wydatków - saldo ujemne wynosi ponad 6.200 złotych. /Załącznik 7., wkładka 1./.

7. Gospodarka funduszami oszczędnościowymi.

Mimo wyraźnych rozkazów tajnych d-cy O.K. Nr. IX. Nr. 13 i 18 z 1926 roku stwierdzono istnienie 2-ech równoległych funduszy oszczędnościowych, które oddawna winny tworzyć jeden jawny fundusz oszczędnościowy pułku. Badanie gospodarki pieniężnej oraz księgowości tych funduszy wykazało absolutną dowolność w wydatkowaniu, bez zachowania należytych zasad prawidłowej rachunkowości. Stwierdzono zatem cały szereg innych funduszy sportowych, zabawowych, kulturalno-oświatowych i muzycznych, prowadzonych wbrew koniecznym zasadom, jakie winny cechować gospodarkę funduszami publicznymi. Urządzano cały szereg imprez dochodowych, z których dochody zupełnie nie ujawniano.

Stwierdzono fakty zaciągania pożyczek przez oficerów z tych funduszy, które dotychczas nie zostały rozliczone mimo, że były one zaciągnięte w roku 1926-ym.

Między innymi płk. Wir-Konas do chwili obecnej pozostaje dłużnym z tytułu pobranych pożyczek ogólną kwotę 305 zł. na co istnieją 4 kwity. Oświadczenie płk. Wir-Konasa potwierdza fakt zaciągnięcia pożyczek, jednakże nie naprowadza okoliczności u-sprawiedliwiających. /Zał. 11., pkt. 3 i 4 oraz wkładki do tego o-znaczone Nr. 1, 2, 3 i 5 /.

Odnosnie istnienia 2-ch oddzielnych funduszy oszczędnościowych płk. Wir-Konas oświadczył, że wie dotychczas tylko o jednym, którego księgę rachunkową datowaną 10.V.1926.s. wizował. Fundusz ten zasilany był oszczędnościami oficerów żywn. imatrja-łowego oraz składkami korpusu oficerskiego. Do grudnia 1928 roku dochody natym funduszu wyniosły 3.200'7

c uderza pozycja 500 zł. przekazana w roku 1926 pocztą do Brześcia na nazwisko Bereck Józef względnie Henryk. Wyjaśnienie co do tego rozchodu udzielić może kpt. Szoka b. zast. kwatermistrza 84 pp..

Drugi fundusz prowadzony w księdze datowanej 12.X.26 zasilany był bezprawnie pobieranymi datkami od dostawców, przy-czem dochody do grudnia 1928 roku wyniosły 7.809 zł.. Rozchodo-wano z tego funduszu 3.000 zł. na zakupno powozu oraz dalsze kilkaset złotych na zakup 3-ch bryczek; pozatem około 700 zł. zapłacono za leczenie szpitalne uczni orkiestry oraz 350 zł. u-żył dowódca pułku na remuneracje dla podoficerów, mimo, że wy-datki takie nie były przewidziane w rozkazie dowódcy O.K.IX..

Z powyższego wynika: albo dowódca pułku nigdy nie ba-daż stanu funduszu pułkowego, gdyż od razu stwierdziłby, że na za-mierzone wydatki brakłoby pokrycia, albo jego oświadczenie o nieznajomości istnienia drugiego funduszu jest conajmniej nie-ścisłe.

Dowódca O.K.IX. winien wydać rozkaz likwidacji wszyst-kich funduszy i stworzenia jednego zgodnie z obowiązującymi roz-kazami.

8. Naruszenie zapasu wojennego owsa.

W kwietniu 1927 roku wypożyczono z magazynów 84 p.p. 5.000 kg. owsa obywatelowi ziemskiemu Twardowskiemu z pod Pińska z tem, że po zbiorach pułk otrzyma 10.000 kg. /zał.13., pkt.1. oraz podsałacz - niki 2 i następne/.

Tranzakcję powyższą, wédle oświadczenia płk.Wir-Konasa, przeprowadził z ramienia 84 p.p. b.kwat.mjr.Schenk, bez wiedzy do - wódcy pułku /zał.20., pkt.1./.

Pożyczka powyższa udzielona w kwietniu 1927 roku i zwró - cona w sierpniu tegoż roku, nie była rozchodowana w głównych księ - gach materiałowych, czyli dokonano jej z chęcią ukrycia przed wła - dzami przełożonemi. Wskutek nieobecności mjr.Schenska w 84 p.p. nie byłem w możności otrzymania jego wyjaśnień.

Stwierdzić należy, że wypożyczenie owsa w dniach 12 i 22. IV.1927 roku w ilości 5.000 kg. nastąpiło faktycznie z zapasów wo - jennych, gdyż saldo zapasu bieżącego w dniu 1.IV.1927 roku wynosiło zaledwie 1.428.kg., zaś zapasu 20-todniowego pułk w owym czasie zu - pełnie nie posiadał. Powyższe potwierdzonem zostało przez zeznanie b.officera żywnościowego 84 p.p. st.sierż.Greba. /Zał.13 wkładka 1/.

Zwrot owsa nastąpił w miesiącu sierpniu 1927 roku, przy - czem jako nadwyżkę ponad pożyczone 5.000 kg. pułk otrzymał tylko 2.297 kg., która to nadwyżka została zużyta dla pokrycia niedobo - rów b.officera żywn. por.Króla oraz na racje dodatkowe dla koni wy - jazdowych /zał.13. wkładka 6./.

9. Długi spółdzielni żołnierskiej.

Delegat związku rewizyjnego spółdzielni wojskowych w dniu 22.XII.b.r. stwierdził, że oficerowie i podoficerowie 84 p.p. byli zadłużeni na dzień 1.XII.1928 roku w spółdzielni na kwotę 7.757 zł., nie licząc zadłużenia bieżącego za miesiąc grudzień b.r.. Suma ta przewyższa o 53'6% kapitały własne spółdzielni oraz świadczy o nie - zdrowej gospodarce opartej na kosztownym kredycie wekslowym.

W kwocie 7.757 zł. dług prywatny płk.Wir-Konasa za pobrane

towary wynosi 1.133'30 zł., przyczem w dniu 1.I.1928 roku wynosił on już 707 złotych: Faktem jest, że w dn. 1.XII.1928.roku spółdzielna zdołała ściągnąć od swych członków zaledwie 1/3 kwot stanowiących wartość za towary wybrane w listopadzie b.r. tak, że nie spłacony dług bieżący podniósł ogólne zadłużenie spółdzielni o 3.500 złotych / zał.19./.

W wyjaśnieniach płk.Wir-Konas stwierdził, że kwota 1.133 zł. stanowi jego dług prywatny /zał.11./.

10. Długi w kasynie oficerskiem.

Zadłużenie oficerów w kasynie oficerskiem na dzień 1. XII.1928 roku wyniosło około 5.000 złotych przyczem zadłużenie płk.Wir-Konasa doszło do 1.438 złotych. W dniu 1.V.1928.r.dług jego wynosił 766 zł., przyczem od sierpnia b.r. nie zostały wpłacone żadne kwoty.

Poszczególni oficerowie, z wyjątkiem płk.Wir-Konasa i por.Grzybowskiego, zobowiązali się pokryć swe długi, wahające się około 300 zł. każdy, w dniu 1.I.1929 roku /zał.11. wkładka 6/.

Płk.Wir-Konas w wyjaśnieniach oświadczył, że dług 1438 zł. stanowi jego prywatne zadłużenie /zał.11., pkt.9./.

11. Sprawa potrąceń skarbowych.

Wskutek wadliwej gospodarki w 84 p.p. d-ca O.K.Nr.IX. był zmuszony przypisać płk.Wir-Konasowi różne kwoty do zwrotu w ogólnej ilości 3.778'72 zł..

Na skutek rekursów dowódca O.K.Nr.IX. umorzył następnie 725 zł., płk.Wir-Konas zapłacił 427 zł. oraz przelał na umorzenie swych długów kwotę 505 zł. z różnych funduszy pułkowych. Na pozostałą kwotę 2.120'38 zł. wniósł do dowódcy O.K.IX. ponowny rekurs za L: 469/Tjn. z dnia 16.V.1927 roku, pozostający do dziś bez rozstrzygnięcia. W księdze wierzytelności i długów skarbowych konto płk.Wir-Konasa obciążone jest długiem skarbowym na łączną sumę 2.120 złotych /zał.16./.

12. Niedobór owsa w ilości 701 klg.

Płk. Wir-Konas w lipcu 1928 roku nakazał wydawanie koniom wyjazdowym podwójnej racji owsa tak, że z magazynów pułku rozchodowano ponad normę 701 kg. owsa /zał.9., pkt. 1 - 3 /. Stanowi to stratę około 223 zł. wedle cen giełdowych.

Płk. Wir-Konas wyjaśnił, że nakazując wydanie owsa ponad normę spodziewał się brak pokryć ze zwrotu nadwyżki niedostarczonej przez p. Twardowskiego, który jednak tego nie uskutecznił, pozostając dłużnym 84 p.p. 2.500 klg. owsa. /Zał.20., pkt.2./.

13. Inne nadużycia służbowe.

W rozdziale 3-cim niniejszego raportu str.3. w pktcie B. wyszczególniłem szereg zarzutów, dotyczących nadużyć płk. Wir-Konasa. Nadużycia te zostały stwierdzone jedynie przez zgodne zeznania szeregu oficerów i podoficerów, złożone w toku dochodzeń prowadzonych przez dowódcę plutonu żandarmerji w Pińsku /zał. 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27/.

Z powodu nieprzewodzenia przepisowych ksiąg pracy warsztatów, względnie wadliwego ich prowadzenia dowodów pisemnych na potwierdzenie zarzutów nie można uzyskać. Nie są one konieczne, gdyż zeznania zainteresowanych oraz świadków są jednobrzmiące. Faktem jest zarówno zatrudnianie szeregowych na działce oraz w ogrodzie prywatnym, jak i używanie koni służbowych do tych prac.

Płk. Wir-Konas w zasadzie przyznaje się do tych nadużyć, lecz je zmniejsza i ogranicza do kilku wypadków /zał.20., pkt.5./.

Powyższe nie zgadza się z zeznaniami szeregu dowódców kompanij, którzy na rozkaz wysyłali szeregowych do prac na działce w Żabczycach, jak również ze zgodnemi zeznaniami tychże szeregowych /zał. 23 i 24/.

14. Zeznania oficerów 84 pułku piechoty.

Rozpatrując szereg zeznań oficerów 84 p.p. naogół wybitnie nieprzychylnych dla płk. Wir-Konasa, należy zatrzymać się na kilku sprawach.

A/ Kpt. Ciszynski Wacław - dowódca 4-ej kompanji, między innymi zeznał, że w roku 1925/26 rzekomo dzięki poparciu płk. Wir-Konasa został zwolniony od wojska niejaki Młodzianowski, właściciel majątku Nowel pod Pińskiem. W tej sprawie świad - czyć jakoby mogą mjr. lek. dr. Zawadzki oraz por. Kozubowski / zał. 23/.

B/ Tenże kpt. Ciszynski zeznał, że płk. Wir-Konas miał żądać od kpt. Kamińskiego /obecnie przydzielonego do Biura Personalnego M.S. Wojsk./ stemplowania dokumentów podróży w Łunińcu /gdzie stoi detaszowany III/84 p.p./ w celu podjęcia należy - tości za podróże bez ich odbywania. Wskutek kategorycznej od - mowy kpt. Kamińskiego płk. Wir-Konas miał użyć do wykonania zlecenia któregoś z szeregowych.

Prawdziwości tych zeznań nie-sposób ustalić. Natomiast stwierdzikem, że podobne czyny wykonał płaknik 84 p.p. por. Węgrzynek. W dniu 2.V.1928 roku otrzymał st. sierż. Hoberdorfer z kancelarji płaknika rozkaz wyjazdu Nr. 072096 wystawiony dla siebie oraz por. Węgrzynka do Łunińca. Faktycznie por. Węgrzynek nie wyjechał, zaś po powrocie wymienionego sierżanta zrealizo - wał dokument za 2-ch, pobierając dla siebie bezprawnie z tego tytułu kwotę 21 zł. z działu 2/3. Uwidocznione to jest w dzien - niku kasowym 84 p.p. pod poz. 7/165.. Wedle oświadczenia mjr. Wilczyńskiego obecnego dowódcy baonu w Łunińcu, takich wyjazdów miało być więcej. /zał. 26./.

Pozostałe drobniejsze zeznania jako możliwe jedynie do udowodnienia w toku procesu sądowego, choć rzucają one bar - dzo niekorzystne światło na działalność płk. Wir-Konasa. Są one przeważnie zawarte w zeznaniach dowódców baonów: mjr. S. G. Rado - lińskiego b. oficera Oddziału III. Szt. Gen., mjr. Wilczyńskiego Adama i mjr. Biernata /zał. 26 i 27./.

15. Gospodarka bieżąca.

Czterodniowa kontrola oficera K.K. wykazała zasadni - cze niedomagania, braki i usterki w gospodarce i administracji prawie wszystkich działów pułku. Należy stwierdzić brak nadzoru

ze strony dowódcy pułku wskutek czego nie są wykluczone pewne nadużycia w działalności funkcyjnych oficerów tembardziej, że jak stwierdziłem na wstępie, okręgowy szef intendencji w Brześciu nie przeprowadzał przepisanych inspekcji.

Wobec powyższego uważam za konieczne przeprowadzenie szczegółowej i wyczerpującej kontroli całokształtu gospodarki 84 pp. przez Korpus Kontrolerów za 4 lata ubiegłe. Jednocześnie dowódca O.K.Nr.IX. winien przydzielić nowego zdolnego płatnika o czym złożyłem meldunek osobiście w Brześciu w dniu 24.XII.1928 roku.

K O N K L U Z J A .

Stan zadłużenia płk.Wir-Konasa w ramach 84 p.p., nie licząc długów prywatnych oraz niespłaconej reszty z zaliczki 3-miesięcznej, przedstawia się następująco:

1/ zaliczki w kasie pułkowej	2.070	zł.	✓
2/ pożyczka z T-wa Wiedzy Wojskowej	1.400	zł.	✓
3/ zobowiązanie za ziemniaki	2.427'16	zł.	✓
4/ niedobór 701 kg. owsa	223'00	"	✓
5/ pożyczki z funduszy pułkowych	305'00	"	✓
6/ dług w spółdzielni żołnierskiej	1.133'30	"	✓
7/ dług w kasynie oficerskim	1.438'45	"	✓ (1537)
8/ długi skarbowe /przypisanie do zwrotu/	2.120'58	"	✓ (1537)

R a z e m: 11.117'49 zł.

Płk.Wir-Konas poza tem dopuścił się szeregu służbowych nadużyć z chęcią zysku, jednak są ślady, że stało się to wskutek małej odporności, a nawet czynnej pomocy ze strony b.kwatermistrza majora Schenka, jak również obu kolejnych płatników por.Węgrzynka i por.Schindla.

Wobec powyższego sprawa tych oficerów winna być traktowana łącznie ze sprawą płk.Wir-Konasa, gdyż wyżej podani oficerowie wykorzystywali sytuację w jakiej znalazł się płk.Wir-Konas dzięki lekkomyślnej naiwności, co stwierdziłem w toku składania jego oświadczeń przy ustalaniu pojęcia "nadużycie służbowe".

Płk.Wir-Konas, pomimo że przed niedawnym czasem pozostał pod sądem i został uwolniony od postawionych zarzutów dopiero w dniu 23.XII.1928 roku, zrozumiał grożącą mu odpowiedzialność kar-

mandatowa no-sądowa.

W N I O S K I :

1/ Pan dowódca O.K.Nr.IX. ureguluje sprawę funduszu oszczędnościowego oraz sprawę funduszu T-wa Wiedzy Wojskowej.

2/ Pan dowódca O.K.Nr.IX. przydzieli zdolnego płatnika do 84 p.p..

3/ Pan szef Korpusu Kontrolerów nakaże przeprowadzenie kontroli całokształtu gospodarki 84 p.p. pod kątem ewentualnego ustalenia odpowiedzialności b.kwat.mjr.Schenka, b.płatnika por.Węgrzyńka i obecnego płatnika i oficera żywnościowego por.Schindla.-

Zakączęniki wedle spisu.-

Jasieński Werner
- Jasiński-Werner
Major Korpusu Kontrolerów.-

11.11.49 r.

W a s e m :

PKT.Wir-Konars pora tam dopuścić się szeregu złuszczeń nadużyć z chęcią waku, jednak są ślady, że stało się to wskutek małej odporności, a nawet omyłki pomocy ze strony b.kwatermistrza majora Schenka, jak również obu kolejnych płatników por.Węgrzyńka i por.Schindla.

Wobec powyższego sprawa tych oficerów winna być traktowana ściśle na terenie ze sprawą PKT.Wir-Konars, gdyż wyżej podani oficerowie wykorzystali sytuację w jakiej znalazł się PKT.Wir-Konars dzięki jakomynalnej naiwności, co stwierdziłem w toku badania jego oświadczeń przy ustalaniu pojścia "nadużycie służbowe".

PKT.Wir-Konars, pomimo że przed niedawnym czasem pozostał w tej podległości i został uwolniony od postawionych warunków dopiero w dniu 23.XII.1938 roku, rozumiem groźbę mu odpowiedzialność kar-

prace:

1.) 20 navor } — 100.
do datumu }

2.) ~~kurat~~ ^{ne pella čia karta} ~~28~~ ^{Wojna}
ludzi + kora do pracy
li osobice celni 500.

3.) 2 fundurni "Mam" 200.

4.) 2 kora dypitny 272

5.) Klub podt., muzes 594.
24 upitna etc

6.) 24, bozma elektrons
(wo)prachni prachni 180.

dochodzenia przeciwko mnie.

Pieniądzy, ani jakiegokolwiek rzeczy nie ukradłem, nie nie sformu-
rowałem - lekkomyślnie i w przebieganiu, naginany koniecz-
nościami, zaciągnąłem długi w Kenie i instytucjach pułkowych.

Żołnierzy i koni pułku używam do prac inwestycyjnych na
mojej działce, na której ze względu na pobyt rodziców musie-
łem wykonać tego roku dom. Ta właśnie działka jest porodem
wszelkich moich nadziej.

Jeśli Panowie Generałowie wierzą, że nie jestem nie-
uczciwym, że tylko lekkomyślnie przebiegamy - a przy tym dłu-
giem bezkornie błądziłem - nie potrafię w dalszej swojej pracy
uyciszyć z tego przejęcia odpowiednie konsekwencje, proszę o po-
restawienie mi na stanowisku d-ty pułku.

Jeśliż Panowie Generałowie przepitli i moją uciwłość, proszę
o oddanie mnie pod sąd.

Dług w Kenie pułku w sumie 2070 r. i. raptaej w tych dniach,
renty długów w 84 p.p. w sumie 7000 r. ureguluję po uzyskaniu
pieniędzy.

Jeśli krywdę, jaką wyrzuciłem armii przez uchylenie dla własnych
celi żołnierskich wymogów i pretekstów w ciągu kilku lat jakiegokolwiek
zadanie uchylenie.

Proszę mi również przedstawić osobno Panu Generałowi
Rych-Imiętemu i osobno Panu Generałowi Trojanowskiemu.

Zabawce adw. inż., dnia 15. XII. 1928r. M. Konarski.

Kronika 27 VII 29

Pamięć Majora!

Spółka Podchorążych i kilku oddanych mu
oficerów / w szczególności majorów /
wraz z kilku ochotnikami rozprawił się
ostentacyjnie z kłótnią pryncesa - majora
na jego myślach ostatecznie, nie mówiąc
mu z interesem Krupci.

Wszystko obecny kłótnia jest jednolitym
i atakem ludności miejscowej i oficerów
z stosunkami do jego osoby.

Przypadek sprawa majora jest w rękach
Majora, w którym on ma stanowisko
funkcyjnie Majora o rozmaitych
gotach, tembardziej, że Tom Major 47 lat
ma ostatecznie wykreślić, bym w rękach
dostanie.

Major się pojacie - a uderzył w rękach
stosunki i rozkładu na temat stępnie-
nia ppłk Podchorążego i ppłk Karłowicza

/ po mesiecu do Matulec - drugi do P. K. U. /
rozrodecie: kpi kontencio uo you Tensaro / to tu
mniau moinc' o nej sprawie / stwa patetycz-
ne o byaynie i t. d. Jedz dodrodny mune stu-
dy, pristy majis byc oohesowane do Belre-
dera uo Suleyolca, ydyi li Pouome wytsju-
poy u abame poyolca urooyis, sis ra upraw-
niauy do annjama drugi stitnej, i goro-
roula rozpadlyl u nej sprawie decyzi.

Z killeu z'raledi mem, se rozrudralny ppř
Podryodci i jego t'ranynne, dlynec reuoty, in me-
meneme st'orajis, sis pueuesi mayis, sprony
prwa rouny wytska oi uaret uo f'num seymu-
Mem, se paroliao u nej sprony prafnej nerez,
oel p'ior oia oreyo pryrotuego usytka.

Ze m'yseldv etyeyech, ori do kompletnej nej
rehabilitacyi praz pnyoliciu astymuys' sis-d'aci
z duolem - oel z'orecia meldunka o ppř
Podryodciem, ktory postani go u neuy'odyur
oi sode upemnem s'metle i' uile ppř pralawa
mejo p'imepuego meldunka - wa domosci

2 3 zrodle - odnosi sie prawdziwie, ppri Drobny-
srdki spadnie z tego zjednostku, na ktorym
tote potetyczne sistyma.

Kpt Karlenow, slepe namrodnie ppri Drobny-
srdkiego, s'ozarajacy sis puz rozalenne na

tes 30 20. prunye mojs sprouy, jest opierem
o stobey spiuji - roz rok 1928 obymat upem-
noz spiujs rel ty taom /zrenty kampana
ppri Drobny-srdkiego) upa. Drobolskiego i odem-
me i pata do mme grvitanoz uelcaatruy.

O jeyo kardaci opcora i uwalnej s'mademy
leane kony i sprouy kourwe.

Mr. Kombej ma do mme elur, pretencyj
roz ty, re 4 grudniu 1928 r (pod mmy sprouy)
prtamtem wnozel na pueniesome go do
P.K.U.

Co do spiuji publicznej, to rozterom me-
morjou delegacyi uelata Pleska i pozna su,
pryajem do dajz, re p. Siermunt preses kate
of rez. jest uemibumieem. Delegacyi ta 2to-
rywny memoryj gen. Trjnosowskiemu wyjedum

do Karmowu, ale tu paru fowowowa, ze mozi
sprowa staj elake, powichata stonami o audyencyjs
u kamencelouta.

Lo do opizuj: of i putku, to z caza stowoslowis
twierdis, ze kaidra zowadawa a jny naj'umiej jej
jnytrawozycu wskonajsc' taleime' adterawa me
upokonemie' puz adelawme' mi putku i odem-
muscu' od petmewa' sturhy i zuprag mewa'em
calka chwili mej petnej rehabilitaczi puz
adponedui jnydriwa. Robicue' opizuj, ze jest
iwaczej jest loctasorawicem kicelcu spytayel
opierow' . kicorowocuyel rstea ppta Podyordiego,
letny adponedui' i'u, ze z uagradis na utracce-
me' mme' poj'ome do Wyiny' hlady Wyenuaj,
o aui zotomias adponeduiwo wyrozimenci.

Wstoty z kicelcu, ze oglsalme' do ponem - dzir-
nyel jnywsci pte duemna, obecnego xcy
84 pp. u stowutku do mme' magz wywirsko-
wai, ze jest du jod wpyrem ppta Podyor-
diego, adicany detyclus mtabem zupru'wa-

nyu puz tego ostatniego. Jesli cis mysl,
to chyba pte orientacji cis tego co ma
odnosić się do psychologii i wsi systemu
niepocierania. Skadla, że pora do dode-
nieu i atencje, rents do dode-
prakti tylo ppi psychologii: naj prak-
kamicznej, utadny stepien i naj odar-
nyel (tak mowily tyto!) a nie kody-
walne naj pnetrauy lub storny, co 447-
mitu do tady abow cotej sprawy i nie poro-
kito ppi psychologii mowa: bezkarnie
bereg ro madyll bezpodstownych krasp.
Myjsimiam, że w sprawie utowania uue
no pnetrozenia ro neoi ten mowiony mo-
ment, iz sea o k. pomyt ony deezys' co
do lony no podstawie 'winski kauspi', zto.
i'ny' z abow do dodeid mi i meleg puzat dr.

Zotyzaciu zaimentie puz oneniu

Mr - kauspi

Adres na listy: Piuski Oguskiy 4

telefony: puzto Piuski, qui'no zabayce telefonu 200 h.
dla d'nyie' d'zradet.

464

Niżej podpisani Bolesław Zaleski emer.gen.bryg.Prezydent m. Pińska, Zygmunt Skirmuntt Prezes Koła Związku Oficerów Rezerwy i Piotr Olewiński poseł na Sejm, reprezentujący wszyscy jednolitą i powszechną myśl społeczeństwa miasta Pińska i powiatu, w jego imieniu przedkładają właściwym czynnikom niniejszy memorjał, będący aktem zbiorowej i jednomyślnej ich prośby, zrodzonej w stałej trosce o ugruntowanie polskiej myśli państwowej, jako wyniku bezinteresownej pracy jednostek, przejętych idea służenia jej.

Społeczeństwo miasta Pińska i okolic przejęte zostało do głębi wieścią o mającym nastąpić przeniesieniu D-cy 84 pp. p.pułkownika Wir-Konasa, a odruch jego stąd płynący, nie jest aktem przywiązania do Jego osoby lub darzenia Go pewnym zasobem osobistych względów i sympatji.

Pamięć o czasach przeszłych, bieg życia teraźniejszego i nasuwające się wnioski przyszłości, to jedyny motor poruszający umysły miejscowego społeczeństwa w kierunku obaw o pomyślne formy krzątającego się dopiero obecnie życia społecznego, jako szkoły wychowania obywateli według katechizmu myśli państwowej. - A obawy te są tembardziej uzasadnione, że ewentualne uszczuplenie nielicznego grona faktycznych kierowników i wykładowców obecnej szkoły wychowania obywateli, do których należy p.Pułkownik Wir-Konas, może zachwiać podstawami zapoczątkowanej i pomyślnie zapowiadającej się w swych wynikach pracy, lub wypaczyć i zniekrzącić istotną zasadę myśli wychowawczej. -

Lecz poruszenie umysłów i rodzące się obawy miejscowego społeczeństwa na myśl o przeniesieniu p.Pułkownika Wir-Konasa nie są następstwem wyłącznej oceny Jego osoby jako przykładnego i uspołecznionego obywatela, posiadającego dar przenikania i umiejętnego poruszania do czynów biernej i zmaterjalizowanej natury miejscowej ludności.

Jako D-ca Garnizonu, pozyskał sobie wdzięczność ze strony ludności za wprowadzenie czynnika harmonijnego i zgodnego współżycia w stosunki łączące wojsko z cywilną ludnością, a dzięki osobistym wpływom wytworzył obecnie atmosferę, wśród jakiej poczucie wzajemnego uzupełniania się w pracach nad udoskonaleniem pojęć ogólnego dobra, cechuje stosunek wojska do ludności.

ności cywilnej. Wdzięczność ta na długo jeszcze ożywiać będzie serca i umysły ludności, w pamięci której pozostały jeszcze świeże ślady wspomnień o niedawnych gwałtach, przykrych a niejednokrotnie i krwawych zjściach między wojskiem a cywilną ludnością. Energja i umiarowy takt jako swoiste własności pracy Pana Pułkownika Wir-Konasa, dają pełną gwarancję, że niedalaka przyszłość natrze zupełnie przykre wspomnienia minionych lat ostrego antagonizmu między wojskiem a miejscowem społeczeństwem.

Dzisiaj w chwilach niezamąconego niecierpko spokoju, wyrazistszą staje się pamięć o wypadkach doby minionej, gdzie uczucia lęku o nieznaną jutro, podważały równowagę myśli każdego obywatela. -- Okres band dywersyjnych, niszczących jak huragan wieloletni dorobek obywateli stanowił będzie w historii Pińska i okolic osobną kartę wdzięczności dla osoby p. Pułkownika Wir-Konasa, który znakomitością w dowodzeniu pułkiem w akcji obronnej, zapewnił ludności spokój w jej codziennej pracy, a umysły jej wszczepił myśl przedświadczenia o gwarancji bezpieczeństwa, jakiego Państwo Polskie każdemu obywatelowi zapewnić zdoła. --

Lecz po spełnieniu swego obowiązku żołnierskiego, p. Pułkownik Wir-Konasa we właściwy dla siebie sposób nie zanurzył się w ramach pracy regulaminu wojskowego, lecz dalszą swą pracą na niwie społecznej zapewnił rozwój wstępionej przez siebie myśli państwowej. Dalsza jego obecność w tym środowisku wzmacnia i ugruntuje budzącą się dumę i poczucie państwowe. --

Jako legionista i niezłomny krzewiciel ideologii Marszałka Józefa Piłsudskiego, p. Pułkownik Wir-Konasa dzięki swym wpływom pobudził miejscowe społeczeństwo do pracy z myślą o skutku ogólnego państwa. --

Względy więc powyższe przytoczone są podstawą odruchu miejscowego społeczeństwa, które przez usta delegacji uprzejmie prosi właściwe czynniki o pozostawieniu nadal p. Pułkownika Wir-Konasa na dotychczasowym stanowisku w Pińsku. --

Pińsk, dn. 6 stycznia 1929 r.

RESTYTUCJE

Ważny ten wyraz został wprowadzony w nasze życie polityczne w lecie b. r., kiedy Kolegium Najw. Izby Kontr. orzekło ostatecznie, że b. min. poczt i telegrafów p. Bogusław Miedziński ma zwrócić skarbowi państwa sumę ponad 15.000 zł., jako wydaną niezgodnie z prawem na cele, związane z osobą ministra. Suma ta obejmowała tylko jeden rok działalności p. Miedzińskiego; prócz tego N. I. K. zakwestjonowała z tego samego tytułu jeszcze ponad 60.000 zł., co w chwili oddawania sprawozdania do druku nie było jeszcze rozstrzygnięte przez Kolegium.

Według ustawy o Kontroli Państwowej orzeczenie Kolegium N. I. K. jest ostateczne; pozostaje jedynie ścignięcie danej pretensji, ewentualnie w drodze egzekucji.

Jak wiadomo, N. I. K. nie badała merytorycznie przekroczeń budżetowych za dwa ostatnie lata. Ma to uczynić Sejm. Jeśli jednak Sejm pewnych wydatków nie uzna, to będziemy mieli do czynienia z dalszymi restytucjami, prawdopodobnie na grubo większe sumy.

Bywały wypadki, że samo zainteresowanie się Sejmu gospodarką niektórych ministrów powodowało restytucje bez wdania się nawet N. I. K. Taki wypadek zaszedł podczas tegorocznej sesji budżetowej, kiedy w dyskusji nad budżetem ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego zwrócono uwagę na niektóre dosyć oryginalne wydatki.

Jest w budżecie tego ministerstwa paragraf trzynasty, noszący tytuł: „Ogólne cele oświatowe”. Kredyt budżetowy na ten paragraf za okres 1928—9 wynosił 500.000 zł.

Otóż z tego paragrafu dokonano między innymi następujących wydatków:

1) 24.8 1928 As. 958551/501 fabryce Bracia Łopieńscy 500 zł. za bronzową figurę gladiatora, jako nagrodę ministra na „V marsz szlakiem kadrówki”.

2) 24.8 As. 958552/502 Warszawskiej Spółce Myśliwskiej 269 zł. za kupiony karabin, jako nagrodę ministra dla IV zawodów strzeleckich w Toruniu.

3) 3.9 As. 958556/516 zł. 250 Legii Inwalidów Wojsk Polskich w Warszawie za nabytą płasko-

Warszawie za dostarczony koszt kwiatów dla pani prezydentowej.

8) 15.X As. 959146/648 — 30 zł. Zrzeszeniu zredukowanych urzędników za przyjęte przez p. ministra 3 bilety wstępu na organizowany przez Zrzeszenie bal.

9) As. 959320/570 — 16 zł. na ręce sekr. wice - ministra za pudełko na papierosy dla wice - ministra.

10) As. 959/319 — 45 zł. 60 gr. na ręce intendenta Bielińskiego za tytoń i gilzy dla pp. ministra i wiceministra.

Tych parę wyrwanych przykładów świadczy aż nadto dowodnie, jak szeroko za urzędowania pp. Świtalskiego i Czerwińskiego pojmano: „Ogólne cele oświatowe”. Wprawdzie na zapytanie w tej sprawie w komisji budżetowej starano się wyjaśnić, że w sumie 500.000 zł., przeznaczony na ogólne cele oświatowe mieści się (niewyszczególniona w budżecie!) suma 50.000 zł. jako „fundusz repre-

zentacyjny”, ale widocznie tłumaczenie to nie było zbyt mocne, skoro niektóre z powyższych pozycji zostały dobrowolnie restytuowane.

Pomijamy inne przykłady, jak to, że z kredytu 5.700 zł. na środki lokomocji wypłacono sumę 38.617 zł. (dnia 28.VIII 1928. As. 958556/506) firmie Ł. J. Borkowski jako należność za nabyty samochód „Buick”, jakkolwiek uderza okoliczność, że była to jedna z pierwszych czynności p. ministra Świtalskiego. Chodzi nam przede wszystkim o ustalenie faktów:

1) że N. I. K. wydała orzeczenie na restytucje nieprawnie wydanych sum;

2) że nawet bez N. I. K. za wdaniem się Sejmu niektórzy ministrowie mniejsze wydatki dobrowolnie restytuowali.

Jest nadzieja, że może uda się restytuować także i inne wydatki, a w szczególności to, co wydano na wyборы B. B.

Narazie mówi się o restytucji obalonego gabinetu p. Świtalskiego.

PUŁKOWNIK WIR-KONAS

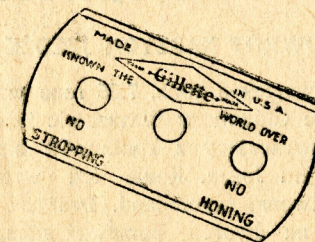
W połowie listopada odbyła się w Warszawie gra wojenna. Niedawno w szeregu pism można było oglądać interesujące zdjęcie, przedstawiające Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w otoczeniu oficerów, którzy brali udział w tej grze wojennej. Wśród tych oficerów można dostrzec także płk. nazwiskiem Wir-Konas.

P. Wir-Konas uzyskał przydział do kresowego garnizonu. Tam jego pracowita działalność budziła zdumienie i przerażenie wśród swoich i obcych. Niejedna komisja stosunkowo łatwo wykryła nadużycia p. Wir-Konasa. Były już dość dawno daleko idące wnioski, zmierzające do ukrócenia sukcesów tego senatora moralnego — wszystko jednak pozostało i pozostaje głosem wołającego na puszczy. P. Wir-Konas awansuje, p. Wir-Konas wypływa. Z największą tedy odrazą, po rozważeniu za i przeciw — ułatwimy p. Wir-Konasowi wejście na właściwą drogę i właściwe miejsce.

wano w księdze kasowej ryczałtu żywnościowego.

Z powyższej kwoty wpłacono gotówkę 1.301 zł. 43 gr. ściągnięte od... (dostawcy), zaś na 2.427 zł 46 gr. złożyłem swoje zobowiązanie”.

Pewien rolnik pożyczył od pułku w 1927 r. 5.000 kg. owsa pod warunkiem, że odda najpóźniej 10 września 1927 dziesięć tysięcy kg. owsa. Pożyczka nastąpiła z zapasów, których naruszać nie wolno. Ów rolnik zwracał owies drobnymi partiami w ciągu 1927 i 1928 roku, dochodząc rzekomo do 7.422 kg. owsa. Nadto w styczniu 1929 miał zwrócić 800 kg. owsa. Zysk w owsie (ponad 5.000 kg.) był wydawany koniom p. Wir-Konasa (właściciela działki osadniczej). Odbiór owsa na poczet obydwóch partii potwierdzał szeregowiec obsługujący konie p. Wir-Konasa. Można przypuszczać, na podstawie braku dowodów, że rolnik wspomniany nie zwrócił owsa nawet w ilości 5.000 kg., a braki zostały pokryte z biegiem czasu z oszczędności na koniach pułkowych, co tłumaczy-



Odpowiedni nożyk jest najważniejszą rzeczą przy goleniu — nożyki Gillette są wykonane z najlepszej stali angielskiej.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette.



Gillette

wodzian wypłacono między innymi na zaliczkę dla p. Wir-Konasa 200 zł., na pokrycie deficytu balu pułkowego 467 zł.

Wreszcie pewnego dnia wśród niezwykłych okoliczności „zawieszono” p. Wir-Konasa, oddano go do dyspozycji. Krzyczał, groził. Pojechał do stolicy, do przyjaciół. Wrócił. Płacił gotówką, może więcej nawet niż trzeba. Wpłaca np. 272.45 zł., jako „zwrot pożyczki zaciągniętej z funduszu kółka myśliwskiego”. Pobral z tego funduszu jako zaliczkę w 1925 roku według ksiąg 222.42 zł., zwraca 4.1 1929 r. o 50.03 zł. więcej. Wpłaca poważne sumy i za światło i nawóz i pożyczki przeróżne i zaliczki na uposażenie niewciągnięte do ksiąg i sumy, któremi pokrywano jego długi. Należy przypuszczać, że pokrył wreszcie p. Wir-Konas swoje stosunkowo wysokie długi w kasynie i Spółdzielni. Zapewne też pozostawił sobie tylko jednego ordynansa.

To wszystko jest tylko gospodarką intendencką p. Wir-Konasa. A prze-

za kupiony karabin, jako nagrodę ministra dla IV zawodów strzeleckich w Toruniu.

3) 3.9 As. 958556/516 zł. 250 Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Warszawie za nabytą płasko-rzeźbę marsz. Piłsudskiego o wydaną nakładem Legji.

4) 4.9 As. 958572/522 zł. 101 gr. 76 na imię naczelnika wydziału w Min. Spraw Wewnętrznych p. Kazimierza Breithaupta za dostarczone dla p. Ministra 1500 papierosów.

5) 25.9 As. 958786/586 — 500 zł. kapitanowi Mieczysławowi Hempłowi, adjutantowi Komendy m. Warszawy tytułem zwrotu wydatków na nagrody, ustanowione przez p. Ministra na zawody tenisowe.

6) 25.10 As. 959418/718 — 911 zł. na ręce p. Jana Morawskiego, inkasenta Tow. Badania Zagadnień Międzynarodowych w Warszawie, jako składka członkowska p. ministra za II półrocze 1927 i rok 1928 (w roku 1927 i pierwszym półroczu roku 1928 p. Świtalski nie był wcale ministrem!).

7) 10.X As. 959132/632 — 300 zł. dla firmy „Ludwik Nowakowski“ w

Powrót do Kościoła Katolickiego

SKRUCHA KS. J. PIETRUSZKI.

(KAP) Ks. Jan Pietruszka, który przystąpił swego czasu do sekty Hodura, ogłosił w prasie list poniższy, w którym wyrzeka się błędów heretyckich i wyraża żal z powodu odstąpienia od Kościoła katolickiego:

„Ja, niżej podpisany, ks. Jan Pietruszka, z diecezji Przemyskiej, w kwietniu 1929 r. przystąpiłem do kościoła narodowego a w tej sekcje następnie, w sierpniu tegoż roku, przeszedłem pod zarząd metropolii prawosławnej.

„Błędne, heretyckie zasady tej sekty porzuciłem w październiku 1929 r. i jako here-

P. Wir - Konas awansuje, p. Wir - Konas wypływa. Z największą tedy odrazą, po rozważeniu za i przeciw — ułatwimy p. Wir - Konasowi wejście na właściwą drogę i właściwe miejsce.

W księdze wierzytelności i długów skarbowych X-ego pułku figuruje następujący zaległy dług:

„płk. Wir - Konas z tytułu nieuznanych przez Espozyturę Wojsk. Kontr. Gen... dodatków za wyższe studia w kwocie 931.50 zł.“

„płk. Wir - Konas z tytułu nieuznanych przez Eksp. Wojsk. Kontr. Gen. diet podróży i biletów kredytowych... w łącznej sumie 2.084.64 zł.“

Księga kasowa ryczałtu na wyżywienie ludzi i koni tegoż pułku wykazuje, że:

„Nieuznane orzeczeniami cenzuralnymi Eksp. Wojsk. Kontr. Gen... razem kwota 110.81 zł. z tytułu diet podróży i innych długów obciążających płk. Wir - Konasa pokryto z ryczałtu żywnościowego zamiast z uposażenia wymienionego“. „Dług skarbowy płk. Wir - Konasa w kwocie 56 zł. nieuznany orzeczeniem cenz. Eksp. Wojsk. Kontr. Gen... pokryto również z sum ryczałtu żywnościowego“

W tejsze księdze rozchodowano 2.427.16 zł. jako zobowiązanie płk. Wir - Konasa pod datą 30.IX. 1928. Gdy w maju 1928 delegaci Okr. Izby Kontroli Państwa stwierdzili brak 51.167 kg. ziemniaków, płk. Wir - Konas wyjaśniał to w piśmie swoim następująco:

„Braku ziemniaków niema, gdyż... (pułk) posiada zobowiązanie dostawcy... (żyda) na 55.000 kg. ziemniaków, które to ziemniaki, na żądanie pułku winien dostawca dostarczyć. Od czasu przeprowadzenia kontroli... dostawca... dostarczył pułkowi 26.891 kg. ziemniaków, resztę zaś 28.109 kg. rozchodowano w księdze magazynowej, a równowartość w kwocie 3.091 zł. 99 gr. zaprzyczył do

tyckie, przeciwne wierze św. Kościoła katolickiego potępiam i wyrzekam się ich publicznie.

„Za wszelkie zgorzenie przepraszam naj-

Wir - Konasa. Można przypuszczać, na podstawie braku dowodów, że rolnik wspomniany nie zwrócił owsa nawet w ilości 5.000 kg., a braki zostały pokryte z biegiem czasu z oszczędności na koniach pułkowych, co tłumaczyłoby wgląd koni.

Na owej osadzie p. Wir - Konas zatrudniał szeregowych, konie pułku oraz tabor pułkowy.

W pułku prowadzono 5 szeregowych nadterminowych, chociaż takich w pułku nie było.

P. Wir - Konas zajmował w ciągu 15 miesięcy mieszkanie, w którym korzystał z licznika elektryczności, obsługującego również budynki koszarowe. Następnie 13 miesięcy zajmował toż samo mieszkanie, ale już z oddzielnym licznikiem. Z tych 13 miesięcy za pierwszych 9 zapłacono z wojskowych ryczałtów na światło 850.60 zł., za światło w mieszkaniu p. Wir - Konasa, według taryfy dla biur.

W pułku istniały książki, względnie notatki kasowe przeróżnych funduszy pułkowych. Długo możnaby snuć o nich opowieść. Ograniczymy się do niektórych jaskrawszych faktów.

Uskutecznianie potraczeń na niektóre fundusze (których istnienie jest sprzeczne z przepisami) odbywało się na niewiadomej podstawie i nie było komu prawnie dysponować niemi.

Z funduszu T-wa Wiedzy Wojskowej tytułem pożyczki pobrał p. Wir - Konas 1.400 zł. Z tegoż funduszu zakupiono akselbanty i opłacono hotel dla dygnitarza, a powtórnie też same wydatki pokryto z funduszu pułkowego. Do funduszu pułkowego m. in. wpłynęła suma 6.444 zł. „dobrowolnych datków dostawcy“ - żyda. Z funduszu pułkowego i klubu sportowego pułku spłacono długi skarbowe p. Wir - Konasa. Z funduszu łącznego na „Monitor“, na pomnik ś. p. Lisa Kuli i na po-

usilniej Pana Boga i wszystkich dla kogo byłem powodem“.

Tarnowskie Góry, dnia 4 grudnia 1929 r.

(—) Ks. Jan Pietruszka“.

Konas swoje stosunkowo wysokie długi w kasynie i Spółdzielni. Zapewne też pozostawił sobie tylko jednego ordynansa.

To wszystko jest tylko gospodarką intendencką p. Wir-Konasa. A przecież dowódca pułku i komendant garnizonu w jednej osobie p. Wir-Konasa odpowiada za gospodarkę także w innych dziedzinach. Pod jego opieką budowano nowe koszary.

Na tem tle wzruszają fakty w rodzaju uporczywej walki podoficera, usiłującego wyprowadzić ze stanu wyższości i list żołdu szeregowca podle-gającego zwolnieniu, którego zatrzymał p. Wir - Konas do prac stolarskich u siebie. Podoficer ów dopina wreszcie swego: korzystając z urlopu przełożonego bez żadnego rozkazu wykreśla stolarza ze stanu żywnościowego.

Nie można malować żadnymi farbami tych faktów. Pragnęliśmy zawsze najgoręcej, aby tego rodzaju brudy były prane w lokalu najlepiej do tego przystosowanym. Nie zamierzaliśmy podawać tych faktów do wiadomości publicznej, chociaż p. Wir - Konas triumfował; chociaż ci wszyscy, którzy przewidywali, że nikt mu rady nie da i ostrzegali, przewidywali — jak dotąd — trafnie; chociaż ci wszyscy, którzy spełnili swój obowiązek obywatelski i stanęli w obronie zdrowia moralnego wojska, honoru oficera i skarbu państwa, ci wszyscy pogrzebieni zostali; chociaż wieloletni oficer liniowy, który w kasynie określił charakter p. Wir - Konasa jednym słowem, ukarany został 14-dniowym obostrzonym aresztem domowym

Mimo to wszystko milczeliśmy, oczekując bardzo długo na przejście p. Wir - Konasa do rezerwy, chociażby z równoczesnym powołaniem go na bardzo wysokie stanowisko poza wojskiem. Straciliśmy nadzieję doczekać się tego. I tylko dlatego odwołujemy się do opinii publicznej — tylko dlatego zapytujemy p. generała Dańca, czy znane mu są te fakty?

Swity na swrocone piemiody
so w B. Per. -

8. 5. 20

~~Przebieg choroby~~